

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania I. Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o rekompensatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 15 kwietnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 października 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 16 października 2019 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację I. Ż. (wnioskodawczynie), wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w L. z 15 stycznia 2019 r., VIII U (...), oddalającego odwołanie wnioskodawczynie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. (organ rentowy) z 23 stycznia 2018 r., którą odmówiono wnioskodawczynie prawa do rekompensaty, ponieważ nie udowodniła 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, wykonywanej stale w pełnym wymiarze czasu pracy.

W sprawie ustalono, że wnioskodawczynie była zatrudniona w [...] Specjalistycznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej początkowo na stanowisku

młodszego asystenta, następnie pełniła obowiązki kierownika, po czym powierzono jej obowiązki kierownika. Do obowiązków wnioskodawczynie należało opisywanie zdjęć rentgenowskich, które były jej dostarczane do gabinetu lekarskiego przez wykonującego je technika na kliszach. Wykonywała także niektóre badania, takie jak skopie, wlewy doodbytnicze, urografie, do przeprowadzenia których używała aparatu T., emitującego promieniowanie jonizujące. Wnioskodawczynie uczestniczyła także przy wykonywaniu biopsji pod kontrolą mammografu, samo zaś badanie mammograficzne przeprowadzał technik. Wnioskodawczynie brała także udział w kursach i szkoleniach, odbywała staże w obrębie swojej specjalizacji, w ramach których przez 5 godzin odbywała staż, zaś w miejscu pracy przebywała około godziny dziennie.

Sądy ustaliły także, że wykonując obowiązki kierownika, wnioskodawczynie zajmowała się ustalaniem grafiku lekarzy oraz techników, przetargami, w ramach których dokonywano zakupów sprzętu, wnioskowaniem o premie dla pracowników, przeprowadzaniem szkoleń BHP i szkoleń stanowiskowych, sporządzała zestawienia przeprowadzonych badań oraz przepracowanych przez pracowników godzin, informowała o awariach sprzętu oraz wchodziła w skład komisji, odpowiedzialnej za niszczenie archiwalnej dokumentacji. Wymiar czasu pracy wnioskodawczynie wynosił 5 godzin dziennie, jednakże z uwagi na ilość pracy wymiar ten został zwiększony o jedną godzinę. W trakcie dodatkowej godziny wnioskodawczynie zajmowała się czynnościami administracyjno-biuroowymi.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sądy stwierdziły, że roszczenie wnioskodawczynie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż nie udowodniła ona, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała czynności, w ramach których była narażona na działanie czynników szkodliwych.

Wnioskodawczynie zaskarżyła powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych: 1) czy w świetle wykładni celowościowej i funkcjonalnej § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z 7 lutego 1983 r.) łączenie zajęć

lekarza radiologa z obowiązkami kierownika Zakładu wyklucza uznanie wykonywanej pracy za pracę w warunkach szczególnych z uwagi na czynności o charakterze administracyjnym; 2) czy pracownik, któremu prawomocnym orzeczeniem odmówiono przyznania rekompensaty za pracę w szczególnych warunkach – na podstawie art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (jednolity tekst: (Dz.U. z 2017 r., poz. 664 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach pomostowych) w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) oraz § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 4 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. – a który uprzednio otrzymał potwierdzenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez cały okres zatrudnienia w zaświadczeniu od pracodawcy, a następnie świadectwo pracy, jest uprawniony do dochodzenia roszczeń od pracodawcy, z uwagi na doprowadzenie do błędnego przekonania, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach i jest uprawniony do rekompensaty z tego tytułu?

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczynie organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem merytorycznego rozpoznania.

Istota przedmiotowej sprawy sprowadza się do przesądzenia, czy wnioskodawczynie spełniła warunek konieczny do nabycia rekompensaty w postaci wykazania się 15-letnim okresem stażu pracy w warunkach szczególnych, co też wnioskodawczynie podnosi w pierwszym ze sformułowanych zagadnień prawnych.

Po przeprowadzeniu analizy ustaleń faktycznych sprawy Sąd Najwyższy stwierdza, że w toku postępowania nie ustalono, by wnioskodawczynie faktycznie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę w warunkach szczególnych. Wprawdzie z ustaleń wynika, że do jej obowiązków należało uczestnictwo w badaniach z wykorzystaniem aparatury wytwarzającej

promieniowanie jonizujące, jednakże były to sytuacje wyjątkowe, ponieważ do głównych obowiązków wnioskodawczynie należało opisywanie zajęć rentgenowskich oraz administrowanie pracą Zakładu (wnioskodawczynie zajmowała się ustalaniem grafiku lekarzy oraz techników, przetargami, w ramach których dokonywano zakupów sprzętu, wnioskowaniem o premie dla pracowników, przeprowadzaniem szkoleń BHP i szkoleń stanowiskowych, sporządzała zestawienia przeprowadzonych badań oraz przepracowanych przez pracowników godzin, informowała o awariach sprzętu oraz wchodziła w skład komisji, odpowiedzialnej za niszczenie archiwalnej dokumentacji), szczególnie w okresie kiedy zajmowała stanowisko pełniące obowiązki kierownika oraz kierownika, czyli przez większość jej stażu pracy. W tych okolicznościach nie można przyjąć, że wnioskodawczynie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w warunkach szczególnych. Jak zaś wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, w ramach których pracownik nie był narażony na działanie czynników szkodliwych uniemożliwia zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 203).

Odnosząc się z kolei do drugiego z zagadnień prawnych sformułowanych przez wnioskodawczynię, Sąd Najwyższy stwierdza, że niezasadne jest wywodzenie prawa do świadczenia z dokumentu prywatnego, a taki właśnie status posiada świadectwo pracy w warunkach szczególnych. Dokument ten, podobnie jak każdy inny podlega ocenie sądu w ramach toczącego się postępowania. Mimo zatem przedłożenia świadectwa pracy w warunkach szczególnych sąd orzekający w sprawie w oparciu o całokształt materiału dowodowego może stwierdzić – w oparciu o zrekonstruowanie stanu faktycznego sprawy - że pracownikowi nie przysługuje świadczenie z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.